

Grupa 6-8-letnich uczniów ze szkoły w Tomaszowicach uczestniczyła we wspólnym dekorowaniu świątecznych wypieków, zorganizowanym 26 marca w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. Przyjmowano nas po królewsku, para prezydencka osobiście rozmawiała z wieloma z nas, dzieci udzielały wywiadów, fotografowały się z obecnymi w Sali Kolumnowej celebrytami, a Karolinka Siwko z klasy 1a, siedząca przy stole pomiędzy panią Anną Komorowską i Prezydentem Bronisławem Komorowskim bez cienia skrupowania pomagała im dekorować wielkanocne mazurki.

Do Warszawy przyjechaliśmy nieco za wcześnie, starczyło więc czasu na spacer Krakowskim Przedmieściem, fotki przy ławeczkowym pomniku księdza –poety na Skwerze Jana Twardowskiego, pod Kolumną Zygmunta i na tle Zamku Królewskiego. Zanim weszliśmy do pałacu pilnujący go funkcjonariusze BOR-u wylegitymowali dorosłych i sprawdzili każdą osobę na liście uzgodnionej kilka dni wcześniej. Dzieci przekonały się, że nie można ot tak sobie wejść do pałacu i że jego bezpieczeństwa chroni sztab ludzi.

Wśród dzieci było kilkoro ze stolicy, grupa z miejscowości Piecki, dzieci z Poznania i my – 20 ucz. z Tomaszowic. Oczywiście wszyscy pod opieką dorosłych. Byliśmy największą grupą i zajęliśmy aż 4 stoliki wskazane nam przez ludzi obsługujących imprezę. Mistrzowie wypieków przygotowali mazurki, wielkie czekoladowe jajka i słodkie ozdoby do ich dekorowania. Każdy stolik miał też swoich opiekunów w białych kucharskich uniformach, którzy pomagali, przynosili cukrowe pisaki w potrzebnych kolorach, a na zakończenie spakowali każdemu z uczestników jego dzieła. Małżonka prezydenta, pani Anna Komorowska opowiadała o wielkanocnych wypiekach, które robi w domu i podchodząc do kolejnych stolików rozmawiała z dziećmi i dorosłymi. Na spotkaniu był także Prezydent RP. Prezydencka para, znana aktorka Małgorzata Socha oraz maestro czekolady w firmie Wedel Janusz Profus zajęli miejsca pomiędzy uczniami z Tomaszowic – Karolinką, OląGabrysią i Mikołajem, a Karolinka pokazywała najważniejszym osobom w naszym kraju jak można wykorzystać cukrowe pisaki. Wzory wymyślone przez dzieci były niepowtarzalne i nam dorosłym nie przyszło do głowy, żeby np. tak, jak Ola zrobić jajko-kłowna z grzywą „włosów” z czekoladowych wiórków. Niektórzy od razu spróbowali i okazało się, że mazurki są nie tylko ładne ale i przepyszne. Na zakończenie zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie, wręczyliśmy pani prezydentowej zrobione w szkole specjalnie dla niej styropianowe jajko i papierowego zajaca. To był niezapomniany, pełen wrażeń dzień i wszyscy będziemy długo pamiętać wizytę w Pałacu Prezydenckim.

Poniżej link do relacji z imprezy, w której uczestniczyliśmy. Relacja i nasze zdjęcia ukazały się na stronie internetowej – serwis.prezydent.pl zanim kierowca busa dowiózł nas do domu.

Byliśmy w Pałacu Prezydenckim

Wpisany przez Administrator

Piątek, 27 Marzec 2015 22:03 - Zmieniony Piątek, 27 Marzec 2015 22:06

<http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,3200,wspolne-dekorowanie-swiatecznych-wypiekow.html> {morfeo 1}